

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 3 (15) Czerwca 1859 Roku.

N^o 156.

Jutro, ŚŚ. Benona B. i Justyna P. M.
Przybyło dnia godz. 9 min. 3.

Z W. Księstwa Meklenburg-Strelitz donoszą, że JEJ CE-
SARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA KSIĘŻNA KATARZYNA MICHA-
ŁÓWNA, Małżonka J. W.-X. W. Księcia Jerzego Meklen-
burg-Strelitz, w dniu 6tym b. m., w Remplin, powiła
szczęśliwie Księcia.

Z okoliczności skonu N. Króla Obojga Sycylii, Newski
pułk piechoty noszący nazwę Jego Królewskiej Mości,
wraca do nazwy Pułku Newskiego.

J. W. Książę MIKOŁAJ OLDENBURSKI, Porucznik
w szwadronie Pionierów konnych Gwardji, za odznacze-
nie się w służbie, posunięty został na Sztabs-Kapitana.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Dra
Medyc: i Chir: Rzeczywistego Radcę Stanu K. Mayer,
Członka Komitetu Naukowego Lekarskiego Wojskowe-
go, Kawalerem Orderu Sgo Stanisława kl: Iszej.

NAJJAŚNIEJSZE CESARZOWE i J. C. W. WIELKA
KSIĘŻNA HELENA PAWŁÓWNA, raczyły przyjąć abonament
w wystawach nieustających Sztuk Pięknych, założonych
w Warszawie i Kijowie, przez P. Zmyskiego.

Rozkazem NAJWYŻSZYM z dnia 17 Kwieśnia r. b., po-
suniętym został za wysługę lat z Rady Kollegjalnego
Radcę Stanu, Naczelnik Wydziału Zarządu Jenerał-
Intendenta Iszej Armji Terlecki, ze starszeństwem.

Profesor Zwyczajny Uniwersytetu Sgo WŁODZIMIE-
RZA (w Kijowie), Radca Stanu Bunge, NAJWYŻEJ miano-
wany został Rektorem tegoż Uniwersytetu.

NAMESTNIK Królestwa oświadcza podziękowanie swo-
je Sekretarzowi Komory w Pyzdrach, Sekretarzowi Kol-
legjalnemu Sarneckiemu, za szczególną gorliwość, i
trudy poniesione przy spełnieniu danego mu przez
Zwierzchność poruczenia.

NAMESTNIK Królestwa oznajmia podziękowanie swo-
je: Prezydującemu w Komitecie rozpoznawającym pro-
śby do NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, zanesione, Rzeczy-
wistemu Radcy Stanu Baronowi Fersen, Członkom te-
goż Komitetu, Zostającym przy NAMESTNIKU do szczegó-
lnych poruczeń: Pułkownikowi Hrabieciu Ożarówskie-
mu, i Radcy Honoru: Pecherzewskiemu, Referentowi
pomienionego Komitetu, Młodszemu Pomocnikowi Na-
czelnika Wydziału Kancellarji NAMESTNIKA, Radcy
Honoru wemu Castellaz i zajmującym się w Komitecie:
Urzednikowi Kancellarji Przybocznej NAMESTNIKA Pi-
awickiemu, i Urzednikowi Komisji Rządowej Przycho-
dów i Skarbu Ruśkiewiczowi, za należyte wykonanie
poruczonych im czynności.

Przez Rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz
Oddzielnych, w Wydz: Komisji Rząd: Sprawiedliwości,
mianowani: Były Pisarz Tryb: Cyw: w Lublinie, Asse-
sor Koll: Leon Cisiwicki, Rejentem K. Z. tamże: Podpi-
sarz Sądu Krym: Gub: Lubels: Stef: Hermanowicz, p. o.
Podpisarza Tryb: Cywil: w Lublinie; Asesor Sądu Popr:
w Chęcinach Alex: Pawłowski, p. o. Pisarza Sądu Pok:
Ogu Kozienic; i Pisarz Sądu Pok: Ogu Kozienic; Sekre-
tarz Gub: Józef Szpott, p. o. Asesoru Sądu Popr: w Lu-
blinie; Aplikant Sądowy przy Try: Cyw: w Warszawie
Kandydat Praw Józef Korycki, p. o. Podpisarza Sądu

Kryminaln: w Lublinie; Sekretarz Tryb: Cyw: w Łomży
Jan Leskiewicz, p. o. Pisarza Sądu Popr: w Chęcinach, i
Dziennikarz Sądu Popr: w Łomży Józ: Jabłoński, p. o.
Sekretarza Try: Cy: tamże. W Wydz: K. R. P. i Skarbu,
mianowani: Nadrachmistrz Rządu Gub: Lubels: Adam
Klicki, p. o. Asesoru Ekono: Ogu Olkuskiego; Sprawu-
jący zastępczo ob: Rachmistrza w Rządzie Gub: Augusto:
Józef Poncet, p. o. Rachmistrza Sekeji Dóbr i Lasów
w tymże Rządzie Gub: Assystent Kontrolli Skarb: w Su-
wałkach Flór: Twarowski, p. o. Adjunkta przy Asseso-
rze Prawnym w Rządzie Gub: Augusto; Adjunkt Archi-
wum Adam Awejde, p. o. Assystenta Kontrolli Skarbo:
w Suwałkach, i b. Urzednik Zarządu Komunikacji Konst:
Rzewuski, p. o. Pisarza Magazynu Soln: w Krzeszowie.
W Okręgu Pocztownym Królestwa, przyjeści do służby,
z dymisjonowanych: b. Wachter Zarządu Jenerał-
Intendenta Iszej Armji Registrator Koll: Michał Własów,
na Konduktora Pocztańtu Warszaws; i b. Pisarz Przy-
komorka Celnego w Osieku, Registrator Koll: Fel: Pile-
cki, na Expedytora Poczty w Sierpcu. Mianowani: Se-
kretarz Pocztańtu Warszaws: Anto: Głowacki, Adjunkt
Zarządu Ogu Poczto: Franc: Kononowicz, i Pisarz Po-
cztańtu Warszaws: Samuel Ręczyński i Sylw: Sulko-
wski, p. o. Expedytorów Pocztańtu Warszaws: do prze-
wożenia Poczty po drodze żelaznej; Pisarz Pocztańtu War-
szawskiego Sym: Rakowski, Sekretarzem tegoż Pocztańtu,
i Pisarz Urzędu Poczto: pogranicz: w Michałowicach
Józ: Bonarski, Adjunktem Zarządu Ogu Pocztownego.

JW. Referendarz Stanu Hr: Konrad Walewski, Szam-
belan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MO-
ŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Warszawskiej, przybył
do Warszawy.

Jenerał-Lejtnant Bartolomej, Komendant Twierdzy
Brześci Litewski, przyjechał z Petersburga.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upły-
nionym do d. 30 Maja (11 Czerw:) r. b. włącznie, wydano
książeczek nowych 33; na które, tudzież na dawniejsze,
w 167 wnioskach, złożono rs. 6,512 kop: 10. Na za-
danie 154 Uczestników, wypłacono (prócz procentu za
rok bieżący rs. 19 k: 56¹/₄), rs. 6,283 k: 64¹/₂, i umo-
rzono książeczek oszczędności 17. Przetło Uczestników
13,823, posiada kapitał rs. 709,417 kop: 86.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał
JW. Marję Siwers, Wdowę po Jenerale-Majorze; tudzież
P. Annę Krysztanowską, Żonę Podporucznika, ażeby
w interessach własnych zechciały się zgłosić do Zarządu
Policji, lub o obecnem swem zamieszkanu doniosły.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał
P. Piotra Olszewskiego, Obywatela Gubernji Wołyń-
skiej; tudzież P. Józefa Komosińskiego, b. Nauczyciela
Szkoły Elementarnej we wsi Zarembach Kościelnych Po-
wiecie Ostrołęckim, ażeby w interessach własnych zgło-
sili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszka-
nia wskazali.

Pieśń do Śgo WIKTORA, napisana z okazji przewiezienia Ś. Relikwji z Warszawy do Janowa i śpiewana w czasie tejże Uroczystości, wkrótce ma wyjść na widok publiczny wraz z muzyką F. B., co tem bardziej jest do życzenia, iż pomimo znacznej liczby wydrukowanych exemplarzy, text tej pieśni wyczerpniętym już został. Pieśń ta znajdować się będzie do nabycia tak w Zakrystji OO. Kapucynów, jako też w Zakładzie Śgo FELIXA, przy ulicy Daniłowiczowskiej w Warszawie.

W Landsen w Kurlandji, umarł d. 27 Kwietnia (9go Maja) r. b., Pastor J. Kallmeyer, jeden z najznakomitszych historyków prowincji Nadbaltyckich.

W dniu 29 z. m., rozstał się z tym światem, mając lat 87, uczony Jan Wolfgang, mieszkający od lat wielu w swoim majątku Połukniu, w Powiecie Trockim, b. Professor Farmacji b. CESARSKIEGO Uniwersytetu w Wilnie, autor wielu prac w dziedzinie nauk przyrodzonych.

Zmarły Xie Klemens Metternich-Winneburg, Xiążę Portella, Hr: Königswart, Grand Hiszpański Iej kl., urodzony d. 15 Maja r. 1773, żył lat 86. Był on Rzeczywistym Radcą Tajnym i Podkomorzym Cesarso-Austrjackim; od r. 1809 Ministrem Stanu i Konferencji, później Ministrem dyrygującym Spraw Zagranicznych; od d. 25 Maja 1821 r., zaś, do 13 Marca 1848, Wielkim Kancelarzem Domu, Dworu i Stanu w Służbie Cesarza Austrjackiego. Dyplomata ten należał do Kongresu Wiedeńskiego roku 1815. Miał trzy Żony: Xieźniczke Eleonorę Kaunitz, Hrabiankę Beilstein i Hrabiankę Melanię Zichy-Ferraris. Syn Xiecia z drugiego małżeństwa, jest Posłem Austrjackim przy Dworach Saskich.

W skarbonce umieszczonej przy pompie w Ogrodzie Saskim na sieroty pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostające, znaleziono rs. 1, za który to dar Towarzystwo ma honor oświadczyć swoje podziękowanie.

Z powodu niepogody, zapowiedziane przez nas wielkie Oratorjum Mendelssohna-Bartholdi, miejsca mieć nie będzie. Wykonanie nastąpi w Piątek.

Dowóz wełny na targ jest ciągły; w dniu wczorajszym na trzech wagach miejskich i na wadze w składzie Bankowym przy placu Krasniskich, przeważono pudów 3,375; w ogóle na sprzedaż wystawionej dotąd wełny znajduje się pudów 6,564; Fabrykanci krajowi z Ozorkowa, Zgierza, Łodzi, i Rephan z Kalisza, przybyli; z zagranicznych jest Dyament od Kupca Friedländera z Wrocławia. Pokup na tryki krajowe jest dobry, mianowicie z Serok.

Wczoraj, w dalszem ciągnięciu 5tej klasy, 93ciej loterii klasycznej, w obec Osób ze strony Rządu, oraz delegowanego Obywatela W. Jana Bauer, odbytem, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 2,000, na Nr 1,796, $\frac{5}{5}$, u Fausta w Warszawie. Rsr. 1,000, na Nr 9,345, $\frac{5}{5}$, u Nussbauma w Warszawie. Po Rsr. 200: na Nr 1,107, $\frac{2}{2}$, u Alex: Giwartowskiego w Warszawie; na Nr 1,446, $\frac{5}{5}$, u Nelkena w Warszawie; na Nr 3,608, $\frac{5}{5}$, u J. Pinkusa w Płońsku; na Nr 5,637, $\frac{5}{5}$, u Michelsohna w Kocku; na Nr 5,742, $\frac{5}{5}$, u Smoleńskiej w Warszawie; na Nr 11,004, $\frac{2}{2}$, u Mehrenländera i Jesiotra w Warszawie; na Nr 11,975, $\frac{5}{5}$, u Rothauba w Warszawie; na Nr 13,282, $\frac{5}{5}$, u Margulies w Ozorkowie; na Nr 15,977, $\frac{5}{5}$, u Schweitzera w Rawie, i na Nr 18,697, $\frac{5}{5}$, u Nelkena w Warszawie. Po rsr. 100:

na Nr 403, $\frac{1}{1}$, u Rosena w Warszawie; na Nr 1,407, $\frac{5}{5}$, u Nelkena w Warszawie; na Nr 5,876, $\frac{5}{5}$, u Maliniaka w Warszawie; na Nr 9,981, $\frac{5}{5}$, u A. Giwartowskiego w Warszawie; na Nr 15,940, $\frac{5}{5}$, u Kokoszki w Łomży; na Nr 16,226, $\frac{2}{2}$, u Nussbauma w Warszawie; na Nr 16,814, $\frac{5}{5}$, u Augenscheina w Warszawie; na Nr 17,389, $\frac{5}{5}$, u Mehrenländera i Jesiotra w Warszawie; na Nr 17,640, $\frac{5}{5}$, u Szeinnanna w Suwałkach; na Nr 19,205, $\frac{2}{2}$, w Kantorze Głównym; na Nr 20,409, $\frac{5}{5}$, u Schweitzera w Rawie, i na Nr 20,464, $\frac{5}{5}$, u Dawidowicza w Działoszynie. Resztę wygranych, objaśnia dotychczas się dla wszystkich Prenumeratorów, tabelka.

Wełna. — Podług urzędowych ogłoszeń, na tegorocznym jarmarku na wełnę w Wrocławiu, znajdowało się w ogóle 56,100 cent: wełny (w r. z. 59,500); z tych około 8,000 cent: wełn polskich, rossyjskich i innych. Kupeców było mnóstwo. W przecięciu płacono ceny za szłoroczne; w szczególe zaś, za wełny wysoko cienkie i elektoralne, od 100 do 110 tal: za cent; za cienkie od 90 do 96; za średnie i średnio-cienkie, od 78 do 86; za ordynarne, od 66 do 75; za średnie i cienkie ze zdechlaków, od 62 do 72; za auszusowe, od 68 do 87.

Bardzo praktyczne i podręczne dziełko dla wiejskiego gospodarstwa pod tytuł: Polanin, czyli przypomnienie gospodarskie, czerpane z 30-letniego doświadczenia, dla użytku doświadczonych, jako przypomnienie dla nowo zawód rozpoczynających jako skazówka; dla Panów, jako kontrola administratorów, rządów i ekonomów, przez B. Osuchowskiego; znajduje się w xiegarni S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej, która niedawno otrzymała na główny skład w znacznej ilości, a dziś pospiesza z o znajmieniem, że już mała ilość exemplarzy tegoż dziełka posiada. Cena exemplarza broszurowanego, rs. 1 w płótno oprawnego, rs. 1 kop: 50; w skórę oprawnego rs. 1 kop: 80.

Właśnie co zaczął się w Warszawie druk obszerniej Encyklopedji Polskiej, a jednocześnie wyszedł program Encyklopedji Czeskiej, która pod napisem: Slovnik naučný zacznie wychodzić w Pradze z dniem 1go Czerwca nakładem xiegarni Kobra i Margrafa, a pod redakcją Dr Franciszka Riegera. Całe dzieło składa się ma z sześciu tomów, wydawanych zeszytami w formacie dużej, na dwie szpalty podzielonej osemki. Wydawcy przyrzekają skończyć publikację w przeciągu trzech lat.

Tablice IX i X Album fotograficznego widoków Warszawy, w Zakładzie fotograficznym Karola Beyera, ukończone zostały; przedstawiają Krakowskie-Przedmieście z Kościołem XX. Bernardynów i kolumnę Zygmunta IIIgo, oraz Zakład Wodociągów z widokiem na Warszawę. Całe Album w bieżącym roku ukończone zostanie; dla Prenumeratorów wypadnie tablica po rs. 1 kop: 50; pojedyncze zaś widoki sprzedają się po rs. 2.

Osobom, które za pośrednictwem Karola Beyera, przesyłały rozmaite starożytności na wystawę Krakowską, donosimy, że takowe zwrócone teraz zostały i odebrać nie być mogą.

W tych dniach, wyszła w oddzielnem wydaniu w 3ch tomach, powieść Włó: Wolskiego, p. n. Domek przy ulicy Głębokiej. Powieść ta, będąc drukowaną w odcinku Gazety Codziennej, już wtedy obudziła ogólne zajęcie, kto więc nie miał sposobności poznać ją z Gazety, może

to dokonać obecnie, gdyż oprócz xięgarni P. M. *Glücksberga*, którego nakładem wydana została, znajduje się ona już we wszystkich innych tutejszych xięgarniach.

Znani w Warszawie Artysci PP. *Kortman* i August *Kellner*, przed powrotem do Warszawy, dadzą się słyszeć około 24 b. m. w Kaliszu, w dwóch koncertach. Artysci pomienieni, bezwątpienia dla swego pięknego talentu, przyjeżdżają tam zostaną z zadowoleniem.

Oprócz ogłoszonych już miejsc, w których nabyć można biletów w wchodowych na zabawę muzykalno-kwiatową w Ogrodzie Saskim, na sieroty pod opieką Warsz. Tow. Dobroczyńności urządzić się mającą, oraz biletów do loterii fantowej, znajdują się takowe do sprzedania w handlu P. Juliana *Dąbrowskiego*, przy rogu ulic *Świętokrzyskiej* i *Marszałkowskiej*.

Dowiadujemy się, że poemat illustrowany: o *Frytjofie*, bohaterze Skandynawskim, z 20tu śpiewów składający się, czyli *Frytjofowa Saga*, wkrótce już opuszcza prasę w drukarni J. *Jaworskiego*. Przypominamy, że osoby życzące sobie taniej nabyć ten pomnikowy utwór *Tejnera*, przepolszczony przez J. *Grajnerta*, mogą jeszcze przed wyjściem jego niedługo na widok publiczny, składać nań prenumeratę we wszystkich Redakcjach pism czasowych tutejszych.

Onegdaj, to jest w Niedzielę, jeden ze spacerujących boczną aleją w ogrodzie Saskim, w bliskości pompy, z powodu zbytecznego tłoku, nadeptał na suknię pewnej Damy, a sądząc iż nieuszkodził w niczem takowej oddalił się z miejsca. Gdy zaś uszedł pewną odległość, ostrzeżony został przez idących za nim mężczyzn, iż suknię oberwał. Wrócił tedy natychmiast, ażeby przeprosić poszkodowaną Damę, ale skutkiem zbytecznego tłoku, nie mógł się już do niej dostać. Z tego powodu postanowił za pośrednictwem *Kurjera*, jak najmocniej przeprosić Damę za tę nieostrożność, i przy tej sposobności, jeżeli mu tego za złe nie poczyta, złożyć w Redakcji *Kurjera* rs. 1, na korzyść sierotek pod opieką Warsz. Tow. Dobro: zostających.

W d. 15 b. m. otworzone zostały łazienki letnie pod firmą *Zielone*, stojące pod tarasem Zamkowym poniżej łazienek Zjazdowych, w których cena kąpieli pojedynczej na dwie Damy kop: 10, tuzin kop: 90, miejsce to jest przystępne, z wchodem wygodnym i czystą bieżnią. — *Nowicki*.

Wczorajsze drugie wystąpienie P. *Kamińskiego* na scenie naszej w roli *Stradelli*, ściągnęło licznych słuchaczy do Teatru Wielkiego. Młody ten, a wysoko utalentowany Artysta, coraz większe wywołuje zadowolenie, coraz silniejszą wzbudza sympatję, i słusznie. Im więcej bowiem go słyszymy, tem obfitsze skarby odkrywamy w jego głosie; partję *Stradelli* odśpiewał on wczoraj z młodzieńczym zapalem i potęgą swojego talentu; przyjmowano go też ciągłymi oklaskami i 12stokrotnym wynagrodzono przywołaniem. Wogóle cała opera wykonana była wzorowo. Panna *Dowiakowska* ślicznie odśpiewała swoją partję; piękny jej głos coraz większego nabiera wyrobienia i siły. PP. *Troschel* i *Matuszyński* doskonale oddali swoje role tak pod względem gry jako i śpiewu; słowem, opera ta odmłodniała, z takim ją wczoraj przedstawiono życiem i werwą. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Dowiakowska* 10-kroć, PP. *Matuszyński* i *Troschel* po 6-kroć, i Wo-

dziczka 2-kroć; po *Tańcach*, Panna *Stier* i Pan *Kuhne*; po *Tańcach Perskich*, Panna Anna *Straus* 3-kroć i Pan *Meunier* 2-kroć.

Jutro i pojutrze, w Ogrodzie Tivoli, naprzeciw gmachu Wystawy, wielka muzykalna zabawa pod dyрекcją P. *Brauna*, od 7ej wieczorem. Wejście od ulicy *Królewskiej* i *Nowej*.

Dziś między innemi orkiestra P. *Brauna*, w ogrodzie P. *Ohm*, wykona wielki marsz J. *Wielhórskiego* (pierwszy raz); uwertury z *Jessondy* i *Halki*; utwory *Wagnera*, *Gungla*, *Lannera*, *Brauna* i symfonję B dur *Beethowena*.

Dziś niema zabawy muzykalnej w ogrodzie Nowo-Warszawskim, przy ulicy *Elektoralnej*.

Dziś między innemi, w Dolinie Szwajcarskiej symfonia heroiczna Nr 3ci Es dur *Beethowena*. Początek o godzinie 7ej w ogrodzie, Symfonia zaś i Panny *Friese* w salonie koncertowym, nie w 3ciej jak poprzednio, ale w 2giej części programu.

Amatorom świeżego porteru i piwa angielskiego, donosimy, iż takowe tak w butelkach jako i oxeftach, nadeszły wraz z wyborcami śledziami do P. *Ernesta Nickiego*, przy ulicy *Miodowej* Nr 482.

W upływnym tygodniu, sprowadzono do Warszawy, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 4,859, pszenicy czet: 1,682, jęczmienia czet: 1,264, owsa czetw: 3,052, grochu czet: 303, gryki czet: 183, kaszy jęczmiennej czet: 377, maki żytniej czetw: 892, pszennej czet: 719, kartosli czetw: 855 siana fur 592, słomy fur 293.

Weszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetw: rs. 4 k: 24¹/₂, pszenicy rs. 8 kop: 98, gryki rs. 3 kop: 93¹/₂, owsa rs. 3 k. 93¹/₂, masła pud rs. 6 kop: 80, słoniny suszonej i wędzonej pud rs. 4 k. 60, kartosli czetw: rs. 2 kop: 9. — Sprowadzono w dniu 10 b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 565, krajowej sztuk 26, z opasów w Królestwie sztuk 6, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 187, wogóle sztuk 784, wieprzy 745, cieląt 973; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 638, wieprzy 580, cielęta wszystkie, na liwerunek wołów sztuk 20; z bydła stepowego wyprowadzono: do Nowogeorgiewska sztuk 18; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 65, na chów do Warszawy i *Pragi* 23, z powrotem do domu jako niesprzedane na targu szt: 20.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjaty, dają rs. 5 kop: 72¹/₂; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop: 93, wartość kuponu kop: 82¹/₂; za listy zastawne IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 76, wartość kuponu kop: 28²/₃.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. K. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję wyzdrowienia małego *Felcia*. — Od E. H. i N. H. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*; kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*; kop: 40 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Sgo KRZYŻA, i rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, za przywrócone zdrowie, i aby ta BOGA-RODZICA miała w swej opiece.

W tych dniach wyszła z druku w języku rossyjskim, z polskiem tłumaczeniem, zatwierdzona w dniu 8 (20) Maja r. b. przez Ministra Oświecenia Narodowego, Instrukcja do odbywania egzaminów Studentów CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Medyko-Chirurgicznej Akademii w Warszawie. Główne zasady tej Instrukcji streścić się dadzą w sposób następujący: a) Studenti kursu *pierwszego*, którzyby nie złożyli egzaminu w stopniu dostatecznym, *pozostają w tymże kursie jeszcze na rok*. b) Podobnie Studenti kursu drugiego, którzy nie złożą dostatecznie egzaminu, również pozostać mogą w tymże samym kursie na rok drugi. Nadmienić w tem miejscu wypada, że dla Studentów kursu 1go i 2go, egzamin uznany jest za dostateczny, jeżeli egzaminowany otrzyma w średnim przecięciu ze wszystkich przedmiotów, stopień nie mniejszy jak 3, to jest dostateczny, byleby obok tego nieznajdowały się z żadnego przedmiotu niższe stopnie nad 2, czyli mierne. Jest to ogólna zasada oceniania postępów Uczniów, przy przejściu z kursu do kursu lub z klasy do klasy, we wszystkich Zakładach Naukowych, nie tylko wyższych, ale średnich i niższych, to jest w Gimnazjach i Szkołach Powiatowych. c) Dla Studentów, którzy nie stawili się do egzaminu, lub zaczętego nie ukończyli, z *powodów na względ zasługujących*, wyznacza się na początku następnego roku egzamin *dotatkowy*. Ci zaś, którzy nie stawili się z jakich bądź powodów do egzaminu dodatkowego, lub takowego nie ukończyli, *pozostają na rok drugi*, w tymże samym kursie. d) Ci, którzy pozostaną w tymże samym kursie na rok drugi i na następnym, po upływie roku egzaminie, okażą postęp niedostateczny, lub też ci, którzy do egzaminu nie staną, opuścić muszą Akademię. Tu objaśnić należy: 1, że na zasadzie ogólnej Ustawy Szkolnej, we wszystkich szkołach, nawet najniższych, nie wolno pozostawać Uczniom w jednej i tejże samej klasie dłużej nad dwa lata, i Uczniowie, którzy po dwuletnim pobycie w jednej i tejże samej klasie, nie otrzymują promocji do klasy następnej, (wyjąwszy wypadku udowodnionej i długo trwałej choroby) muszą opuścić Szkołę. 2. W duchu przepisów, oddzielnie dla Studentów w Akademii wydanych, Student, który musi też Akademię opuścić, nie jest pozbawiony możliwości wstąpienia do innego zakładu wyższego, tem więcej, że Zwierzchność Akademicka mocną jest dozwolić takiemu Studentowi, zanieśienia prośby o uwolnienie na własne żądanie z Akademii, a nawet, na zasadzie powołanych dopiero co przepisów, student w tem położeniu będący, może być na nowo przyjęty do Akademii w Warszawie, za decyzją Kuratora. e) Studenti kursu drugiego, którzy dostatecznie egzamin złożą, przypuszczeni zostają do pierwszej części egzaminu ostatecznego, to jest na stopień lekarza, albo nawet doktora medycyny. W zakres tej części egzaminu, wchodzi tylko 5 pomocniczych przedmiotów: fizyka, chemia, zoologia, botanika i mineralogja. f) Ci studenci, którzy przy tym egzaminie okażą niedostateczne usposobienie w jednym z wyliczonych 5u przedmiotów, jak równie i ci, którzy nie staną do egzaminu lub nie ukończą takowego, z przyczyn *na względ zasługujących*, pozostawiani będą w drugim kursie, i po upływie roku dopuszczani będą do powtórnego egzaminu. Ci zaś, którzy przy *pierwszej części egzaminu ostatecznego*, okażą usposobienie

niedostateczne *więcej jak w jednym* z pomienionych 5u przedmiotów, a także ci, którzy nie staną do egzaminu, lub takowego nie ukończą, z powodów *nie usprawiedliwionych*, nie mogą pozostać w Akademii Warszawskiej. Trudno jest przypuścić, aby student, jakkolwiek zresztą przykładający się do nauk, po 2-letnim, a niekiedy nawet 4-letnim pobycie w Akademii, składając egzamin tylko z 5ciu przedmiotów, nie był w możności złożyć w stopniu dostatecznym takowego egzaminu, stanowiącego część ostatecznego egzaminu na stopień lekarza lub doktora medycyny. g) Studenti kursu drugiego, którzy na powtórnym po upływie roku egzaminie, okażą niedostateczne usposobienie w jednym przedmiocie, jak równie ci, którzy nie staną do egzaminu lub nie ukończą takowego z *powodów nieusprawiedliwionych*, opuścić muszą Akademię. Tu mowa o takich studentach, którzy, jak się to z powyższego okazuje, mogli już nawet pięć lat pozostać w Akademii. h) Studenti kursu drugiego, którzy nie staną na pomieniony powtórnny egzamin z *usprawiedliwionych powodów*, przypuszczeni będą w końcu całkowitego kursu do jednego, ogólnego, ostatecznego egzaminu ze wszystkich pomocniczych i głównych przedmiotów. i) Studenti kursu drugiego, którzy złożą w stopniu dostatecznym pomienioną pierwszą część ostatecznego egzaminu, w ciągu następnych lat 3ch pobytu swego w Akademii, nie składają żadnego egzaminu. Dopiero z upływem tego czasu, to jest w końcu całkowitego kursu, składają drugą część ostatecznego egzaminu na stopień Lekarza lub Doktora Medycyny, tu nadmienić wypada, że w Akademjach i Uniwersytetach Cesarstwa studenci każdego roku składają egzamin dla przejścia z kursu na kurs. k) Studenti, którzy nie złożą tego ostatniego egzaminu w stopniu dostatecznym, lub nie staną do niego, z powodów na względ zasługujących, przypuszczeni być mogą, z decyzji Konferencji, do powtórnego egzaminu. Jeśli zaś i ten powtórnny egzamin będzie niedostateczny, albo jeżeli student nie stawia się do tego powtórnego egzaminu, lub jeżeli zupełnie nie stanie do drugiej części ostatecznego egzaminu, z powodów nieusprawiedliwionych, w takim razie zostaje wykreślonym z listy studentów i przypuszczonym być może z decyzji Konferencji, do jednego, ogólnego, ostatecznego egzaminu, nieprędzej jak po upływie pół roku wedle zasad służących osobom prywatnym. Nakoniec kto za *trzecim razem* nie złoży dostatecznie egzaminu na stopień naukowy, ten już w Akademii Warszawskiej do takowego egzaminu przypuszczonym nie będzie, ale to bynajmniej nie pozbawia go możliwości składania egzaminu w innej Akademii lub Uniwersytecie.

W dniu 7mym b. m., zawarty został w Kościele XX. Kapucynów, związek małżeński, pomiędzy W. Dionizym *Skarżyńskim*, Dziedzicem dóbr Mirosław i Biedry w Gubernji Augustowskiej położonych, a Panną Jadwigą *Orłowską*, Córką W. Władysława *Orłowskiego*, Dziedzica dóbr Komarno, w Powiecie Białskim, i Izabeli z Goltzów jego małżonki. Błogosławił Nowożeńcom JX. *Norbert*, Prowincjał XX. *Kapucynów*; poczem Rodzice Panny Młodej podejmowali całą drużynę weselną, w hotelu Europejskim.

Dziś zmiana lunacji, to jest *pełnia*, która utrzyma nam ten sam stan powietrza upałowy jak dotąd.

Z Opatowa. — W Kościele Kolegiaty Opatowskiej, zbudowanym w XII wieku na chwałę BOGA, odbyło się dnia 3go Maja r. b. rano, Nabożeństwo, w obecności Członków Powiatowej Rady Opiekunczej Zakładów Dobroczynnych i wszystkich Władz miejscowych, którym przewodniczył Gubernator Cywilny Gubernji Radomskiej JW. Jenerał Leonty Hr: *Opperman*. Wobec mieszkańców zebranych z miasta i okolicy napełniających całą obszerłą Świątynię, i przejętą silną wiarą i uczuciem miłości bliźniego, rozpoczął się niezwykle obchód poświęcenia kamienia węgielnego pod nową budowlę Szpitala dla Powiatu Opatowskiego, którego istnienie otrze łyż niedoli i przyjdzie z pomocą cierpiącym a niemającym dość siły do walki z niedostatkiem. Celebrujący Kapłan, troskliwy o chwałę BOŻĄ, Dziekan Kolegiaty X. Antoni *Żegardowicz*, otoczony Kanonikami miejscowymi przybranymi w najświetniejsze oznaki swej godności, rozpoczął pieśń, co się odbiła o sklepienia Kolegiaty, i wyszedł z Processją, poprzedzoną obrazami oraz Świętym Krzyżem Wiary CHRYSUSA, nad którym powiewały różno-kolorowe chorągwie zdobne godłami Wiary. Stońce na wypogodzonem niebie całym blaskiem przyswiecało temu religijnemu obrzędowi. Tysiące osób wyszło z miasta i otoczyło już wybraną ziemię na fundamenta, których pociągnął do słuchania Słowa BOŻEGO, Kanonik i Dziekan X. Jan *Jopowicz*, Proboszcz z Grocholic, obdarzony niewyczerpanym darem BOGA, łatwego i ozdobnego wystąpienia. Mówca ten, umiennie zgłębiać słuchaczy i trafnie zastosować się do usposobienia i potrzeby miejscowej, wypowiedział nazwiska chlubnie zapisane na karcie cnót obywatelskich, i w imieniu ludzkości złożył hołd wdzięczności wszystkim, co rękę przyłożyli do tego świętego dzieła, które stanie się z czasem ozdobą miasta i otworzy podwoje na przytułek i pomoc cierpiącym. Szczególniej dziękował za gorliwość, Prezydującemu w Radzie Opiekunczej Józefowi *Kotkowskiemu*, Dziedzicowi dóbr Bodzechowa, za którego szczególnem staraniem zwiększono fundusze i przyspieszono budowę. Przyzwaawszy Mówca pomocy Ducha Sgo, błogosławił robotnikom, których uchwycił za serce słowami, zachęcał do pokonania trudności i szczerzej pracy. Nie jedno też wstęchnienie obecnych, wymownie poświadczyło słowa Kapłana BOŻEGO. My ze łąz w oku, z rozbudzeniem uczuciem miłości dla bliźnich, zeszliśmy do wybranych fundamentów, gdzie na urządzonym Ołtarzu przed Krzyżem ZBAWICIELA ramiona rozciągającym złożone cegły poświecił Kapłan celebrujący, a Budowniczy Powiatu Opatowskiego Lucjan *Mierzejewski*, podał jedną JW. Gubernatorowi dla ułożenia jej na właściwe miejsce. Następnie Urzędnik do szczególnych poruczeń w Gubernji Radomskiej Michał *Świrski*, podał protokół spisany i podpisany przez obecnych, zamknięty w puszcze, który w narożniku od zachodu zamurowano. Po tak dopełnionym obrzędzie, Processja wróciła do Kolegiaty, gdzie Celebrujący udzielił wszystkim błogosławieństwo, a każdy był rad i szczęśliwy w duszy, i widać było na twarzach wszystkich wracających do domów, rozlaną jakąś wewnętrzną pociechę i uspokojenie, unosząc przekonanie, że przez podobne uroczystości obudzą się w nas wiara, utwierdza nadzieja, zapala miłość i wszystkie cnoty krajowe. Nam po-

zostaje jeszcze dodać, że Naczelnik Powiatu Opatowskiego, Radea Dworu Edward *Poncet*, po Nabożeństwie, wystawnem śniadaniem ugościł w domu swoim zebranych, gdzie wniesiony toast ochocho wszyscy spełnili na cześć JW. Hr: *Opperman*, który raczył umyślnie przybyć do Opatowa, dla dopełnienia obrzędu. — B.

W uzupełnieniu podanych wiadomości 10go b. m. o wystawie Zwierząt Gospodarskich, dodać należy, iż Delegacja Wystawowa przyjmować będzie zwierzęta na wystawę sprowadzone w dniach 14, 15 i 16 b. m., a ich właściciele raczą się zgłosić do Biura Towarzystwa Rolniczego w ciągu tych dni z podaniem wiadomości o okazach na wystawę dostarczonych. Dla dokładności katalogu wystawy i podniesienia jej pożytku, każdy zgłaszający się, proszony jest, aby podał na piśmie krótki opis swego okazu z wymienieniem wieku, rasy i bliższych szczegółów wychowa lub odznaczeń w czem mianowicie na uwagę zasługuje. Z upływem dnia 16 b. m., spis przedstawionych zwierząt zamkniętym zostanie i według niego, katalog wydrukowanym będzie. Opóźnienie więc pominieć w katalogu i utratę prawa do nagrody koniecznie za sobą pociąga. Dla dogodności wystawców, Administracja wystawy, potrzebne siano i obrok, w samym budynku wystawy dostarczy. Nadmieniam się przytem, że przedstawione zwierzęta, w przeznaczonych dla siebie miejscach i na noc pozostać mogą, ku czemu odpowiednie środki zarządzone będą. Członkowie Towarzystwa Rolniczego, opatrzeni w właściwe bilety, będą mieli wolny wstęp na wystawę, wejściem od strony gmachu Towarzystwa Kred. Zaś dla osób nie należących do Towarzystwa Rolniczego, urządzonem zostanie osobne wejście od strony ulicy Marszałkowskiej za opłatą kop: 15, w otwartej na ten cel Kassie, obok placu wystawy. W d. 17 z rana, ocenienie zwierząt przez Sędziów miejsce mieć będzie, tegoż dnia od godz: 4ej do 8ej po południu i dnia następnego t. j. 18, od godz: 10 rano do 8ej wieczorem, wystawa tak dla Członków Towarzystwa jak i dla Publiczności, otwartą będzie.

W tych dniach opuściło prasę zapowiedziane w *Kurjerze Warszawskim* Nr 222 r. z. dziełko p. t. *Mybchar ha-Penunym*, zasady dawniejszych mędrców pod względem moralno-obyczajowym, zebrane i wydane pierwotnie w języku arabskim p. Jbn *Gwiral* z ścisłą dokładnością przełożone na język polski przez Szymona *Goldfuss*. Po odbiór tegoż, Prenumeratorowie raczą się zgłosić do mieszkania tłumacza i wydawcy pod Nr 2243; osoby zaś na prowincji zamieszkałe, do właściwych stacji pocztowych, gdzie opłata uiszczoną została.

Zgubioną elegancką książkę do Nabożeństwa, można odebrać w każdym czasie w Redakcji *Kurjera*, za udowodnieniem i wrzuceniem co łaska do puszki dla biednych.

Wiele bardzo osób uskarża się na czarne punkciaki na twarzy, zwane *węgrami*. Donosimy przeto, iż Pani P., wynalazła sposób zupełnego wygubienia takowych; a oprócz piegów, trędów i t. p., ma sposób w krótkim czasie gubić i przedwczesne zmarszczki z czoła. Niemniej posiada ona także wodę na białosć i delikatność pici; buteleczka takiej wody, kosztuje rs. 1. Przytem nadmieniamy, iż od Sgo Jana będzie mieszkała wprost Zamku Nro 29, na pierwszym piętrze od frontu.

ANGLJA. Londyn, 9go Czerwca. — Na dopiero co odbytem posiedzeniu Izby Niższej, Podsekretarz stanu spraw zagranicznych *Fitzgerald*, obwiniał Lorda *Palmerston* o niebezpieczne sympatje dla Francji, i zaprzeczył sympatji Gabinetu dla sprawy austriackiej. *Bright* wyrzekł obawę z powodu uzbrojeń Anglii, wzmiankując też o jej możliwem późniejszym przyłączeniu się do wojny przeciw Francji. Oświadczył przytem, że do utworzyć się mogącego nowego Ministerjum nie wejdzie. Po przemowach *Duffa*, *Horsmana* i *Grahama*, przeciw Rządowi, rozprawy odroczone zostały.

Londyn, 10go Czerwca. — Dzisiejszy *Times* zawiera depeszę z Wiednia z daty wczorajszej, w której jako pogłoskę podaje, że naczelnie dowództwo armji austriackiej powierzonom zostaje FZM. *Hess*, i że ta cofa się do Addy, gdzie ma zamiar stoczyć bitwę z nieprzyjacielem. — Telegram z Neapolu nadeszły donosi, że angielska flota morza Śródziemnego tam zawinęła. Nowemi Ministrami mianowani zostali: *Casale*, *Mandainci* i *Galotti*. Inni Ministrowie pozostają. Miasto było spokojnem.

W dobrze zawiadomionych towarzystwach uważają upadek Gabinetu *Derby* na dzisiejszem nocnem posiedzeniu za prawdopodobny. Mniemają, że *Palmerston* i *Russell* ofiarują *Cobdenowi* miejsce w Ministerjum. — Subscrybenci ostatniej pożyczki austriackiej, prosić mieli w Wiedniu o uwolnienie od dalszych wniosków na takową. (St. Anz.).

AUSTRIA. Wiedeń, 9 Czer.: — Cesarski rozkaz do armji, datowany z głównej kwatery w Weronie, dziękuje wojskom za odwagę i poświęcenie się, okazane w bitwie pod Magentą i nakazuje bezwzględne podanie nazwisk najwaleczniejszych między walczącymi.

AZJA. — Wiadomości z Kalkutty dochodzą do 5go Maja. Stan rzeczy w Indjach nie traci wcale na swej ważności. Ku końcowi Kwietnia miały miejsce 4ry znaczne potyczki, nie przyczyniwszy się wiele do uspokojenia kraju. Powstańcy opuszczają Nepaul, i przedzierają się przez Oude dążąc do Dundelkund i Newah. *Nena* i *Begum*, stoją na czele silnych oddziałów. Pierwszy wydał proklamację, w której przysięga, że nie ustąpi nigdy. Inne doniesienia z Indji są również niepomyślne. — Listy z Hong-Kong zapewniają, że Chińczycy okazują wielką niechęć przypuszczenia Ambassadorsów cudzoziemskich do rezydowania w Pekinie. — Powstańcy chińscy zbliżają się do Kantonu. (Nord).

EGIPT. Kair, 23go Maja. — Krąży tu wiadomość, wyszła z Konsulatu Angielskiego, że Vice-Król Egiptu *Said* Pasza, odmówił zapłaty haraczu przynależnego Porcie. Wiadomość ta znajduje potwierdzenie w mnożstwie innych faktów, a mianowicie w nakazie Vice-Króla pobrania do wojska 120,000 ludzi, oraz w wysyłce amunicji i materiału wojennego do Alexandrii. W ogóle Rząd przedsiębierze ważne przygotowania wojenne, a wpływ Francji widocznie w radzie Vice-Króla wzrasta. — 16go b. m. P. *Lesseps* z całym składem inżynierów przedstawiony został przez Konsula Francuzkiego, *Said* Paszy, który przy tej sposobności udzielił mu upoważnienia do rozpoczęcia robót około kanalizacji Suez. (N. Pr. Ztg.).

DREZNO, 10 Czer.: — Dzisiejszy dziennik *Drezdeńska* donosi, że Pruscy Komissarze traktowali wczoraj z za-

rzędem skarbowym Saskim, o przewiezienie kolejną żelazną znacznych transportów wojsk pruskich, i że bezwzględnie zadowalający rezultat został osiągnięty; wzmiankowani Komissarze wyjechali ztąd w podobnym celu do Monachjum. (Schl. Zeit).

FRANCJA. Paryż, 9go Czerwca. — Nadzwyczajny Poseł Neapolitański miał dziś prywatne posłuchanie u Xięcia *Hieronima*, — *Horacy Vernet* wyjechał do Włoch dla robienia studjów do obrazu bitwy pod Montebello, a wczoraj wyjechał tamże *Adolf Yvon*, dla wymalowania obrazu tejże bitwy, z polecenia Ministra Sekretarza Stanu P. *Fould*. — *Moniteur de la Flotte* donosi, że w Gibraltarze urządzono baterję, która ma być uzbrojoną 30 działami *Armstronga*, i wzniesioną nad ziemię tylko na 8 stóp, tak iż artylerzyści są zupełnie zasłonięci od ognia nieprzyjacielskiego. Zdaje się być niepodobieństwem demontowanie podobnej baterji. W pobliżu urządzono drugą podobną baterję, wzbraniającą wpływanie okrętów nieprzyjacielskich do zatoki. Działa dla tej baterji przeznaczone, są tak wielkiego kalibru, że 13 mułów potrzeba było do ich zaciągnięcia. Inne forty w Gibraltarze, mają być również wzmocnione. — Dwie baterje artylerji przybyły z Strasburga i Metz, dla wzmocnienia załogi Paryżkiej. — Cyfra żołnierzy francuzkich poległych lub ranionych pod Magenta, jest niższą od podawanej w korespondencjach prywatnych, a nawet od tej, jaką przypuszczano w sferach rządowych. Zdaje się że nie wyniesie więcej nad 5,000 ludzi. Strata Austrjaków przeciwnie, jest daleko większą, aniżeli ją podawały buletyny pierwsiastkowe. Rzeź tę przypisać głównie należy trzem baterjom artylerji (nowego systemu), skierowanym nader stosownie przez Jenerała *Mac-Mahon* działającym wybornie. Batalja ta zresztą, podług zdań naoecznych świadków, miała nadzwyczajne podobieństwo z bitwą pod Marengo. Tak jak pod Marengo z jednej i drugiej strony attak był niespodziany: tak jak w r. 1800, Dowódca nieprzyjacielski przez chwilę był pewnym zwycięstwa, a nawet Jenerał *Gyulay* wysłał z tem doniesieniem gońca do Verony, i zawiadomiany ciągle przez swych Adjutantów o pomyślnym rezultacie, zamówił już dla siebie obiad, gdy nagle dział Jenerała *Mac-Mahon* oznajmiły mu, że to powodzenie jest niepewne, a wkrótce też i przekonany, że bitwa jest przegrana. — Zapewniają, że usiłowania dyplomacji w celu zatrzymania biegu wypadków przez wykonanie tego co Włosi w 1841 r. nazywali pokojem nad Addygą (i na co Austria zgadzała się), nie mają widoków przyjęcia ze strony sprzymierzonych. — Z Prus donoszą, że podpisy naftameczną pożyczkę są dość liczne. — Nowy oddział Włochów przybył także z Egiptu do Malty, i skierował się z tamtąd do Genui. (St. An. i In. Bel.).

GRECJA. Ateny, 2go Czerwca. — W Izbie Deputowanych miały miejsce interpelacje co do polityki, jakiej się Rząd myśli trzymać w obecnych zawikłaniach i co do mniemanego traktatu Austrjacko-Tureckiego. Minister odpowiedział, że Francja i Anglja, radziły Grecji unikać wszelkich zawikłań i zachowywać najciszejszą neutralność, a zakończył rzecz swą zapewniając o przychylności i wdzięczności ludu Greckiego dla Francji, i zbijając zarzut czyniony Rządowi, jakoby żywił sympatje dla Austrii. (Nord).!

PRUSY. Berlin, 10go Czerwca. — Dziś wieczór wy-

dana gazeta *Preussische Ztg* (ministerjalna), pisze: Rozeszła się tu pogłoska, o umobilizowaniu całej armji, i następnym udziale Prus w wybuchłej wojnie. Sądźmy, iż się nie pomylił, zapewniając, że podobne postanowienie, ani już powzięte zostało, ani też wkrótce powzięte będzie. Jeśli Prusy widzą się spowodowanemi do czynienia dalszych kroków w rozwijaniu swych sił zbrojnych, to jedynie w tym celu, aby silniej utrzymać swe dotychczasowe stanowisko. (Schl: Zeitung).

SZWAJCARJA. — *Bern, 8go Czerwca.* — Podług nadeszłych tu wiadomości z Magadino, na przybyłych tamże austriackich parowcach, znajdowała się austriacka osada z Laveno, w sile 650 ludzi, którzy przytrzymani zostali, a szwajcarscy Oficerowie, Pułkownik *Salading* i Major *Latour*, udali się na pokład *Radeckiego*, celem przyjęcia broni i spisania inwentarza. — Rada Związku nakazała szybkie ukończenie fortyfikacji w St. Maurice, i natychmiastowe uzbrojenie Lucienstiegi. (I. B.).

WŁOCHY. — W skutek wypędzenia Austrjaków z zajętego przez nich terytorjum Sardyńskiego, Rząd Sardyński uznał za stosowne zdjąć embargo z okrętów austriackich, zatrzymanych w portach Sardyńskich po wypowiedzeniu wojny, i dozwolić im odpłynąć, po zaopatrzeniu ich w stosowne papiery. Tak więc Sardynja, idąc za przykładem Rządu Francuzkiego, pragnie zmniejszyć o ile można klęski i niebezpieczeństwa wojny. — Gabinet Sardyński zdecydował również, że węgiel kamienny nie ma być nadal uważany za kontrabandę wojenną. — Dziesięć tysięcy Austrjaków, w największym niedziale zmykało w nocy z Soboty na Niedzielę przez Medyolan. Jenerałowie zalecali obywatelom miasta, utrzymanie porządku, zapewniając, że zawieszenie broni zostało zawarte między obu armjami, i że oni skutecznieją odwrót nad Mincio. — Dwaj Jenerałowie Austrjacy polegli w bitwie pod Magenta. (Ind: Bel:).

Turyń, 7go Czerwca wieczór. — List prywatny nadeszły z obozu, podaje niektóre szczegóły o bitwie pod Magenta. Batalję rozpoczęła gwardja Cesarska i Sardynczycy, przeciw massom Austrjackim. Gwardja nacisnięta, nie mogła postępować, ale opierała się dzielnie. Zuawy gwardji sześć razy tracił i zdobywali napowrót pozycje. Wreszcie korpus Jenerała *Niel* posunął się z niepowstrzymaną natarczywością. Nieprzyjacieli próbował obejść prawe skrzydło sprzymierzonych, ale manewr ten został zniweczony przez Jenerała *Mac-Mahon*. Walkę wznowiono tu z zaciętością, ale Francuzi tryumf odnieśli.

Bulletyn urzędowy. Część górnej Lombardji jest oswobodzona od Austrjaków i ogłosiła już Królem *Wiktora Emmanuela*. Ochoćnicy ze wszystkich stron spieszą do *Garibaldeg*, który ściga nieprzyjaciela aż za Monza. Korpus Jenerała *Urban*, po rejteradzie spieszej z Varese rozproszył się, a uciekający żołnierze są chwytani i rozbrajani.

Turyń, 8go Czerwca. — *Bulletyn urzędowy:* Główna kwatery Sardyńska była wczoraj w Lainate. Dziś Król o 8mej rano odbył wjazd wraz z Cesarzem do Mediolanu. — Wczoraj o godzinie 6tej wieczór, nieprzyjacieli opuścił Pawiją i uciekł zagwoździwszy działa i załogi swą amunicją. Korpus Xięcia *Schwarzenberg* udał

się w kierunku do Belgiojoso. Dziś odśpiewane będzie w Turynie *Te Deum*, a wieczór miasto illuminowanem zostanie. (Ind: Bel:)

Armja Francuzka w Lombardji składa się obecnie z dwudziestu jeden dywizji, to jest z 210,000 ludzi, a ubytek bezustannie jest zapelniany najlepszym wojskiem przybywającym z Francji. Kontr-Admirałowie *Bouet-Willamez* i *Dupouy*, oraz Kapitan *Laronciere Le-Noury*, wkrótce także rozpoczną swe ważne działania skombinowane z działaniami armji lądowej. Dywizja armji jest przeznaczona do zajęcia Toskanji, a wojska Xiążęce będą wcielone do armji Sardyńskiej. Środek ten przetnie od razu wszelkie trudności jakieby w kwestji Toskańskiej wyrodzić się mogły.

Cesarz *Napoleon* nie mieszkał w Medyolanie w pałacu Arcy-Xięcia *Mazymiljana*, ale w willi sąsiedniej. Wkrótce oczekiwana jest proklamacja, (podaliśmy jej treść), zaspokajająca Europę co do zamiarów politycznych Francji względem Włoch, zamiarów, które tym bardziej są umiarkowane i skusne im powodzenie oręża Francuzkiego jest szybsze i bardziej stanowcze. Powodzenie to jest następstwem obszernego planu skreślonego osobiście przez Cesarza *Napoleona* i mającego za cel ostateczny oswobodzenie Włoch.

Pogłoski jakoby Jenerałowie: *Canrobert*, *Niel*, *Mellinet* i *Vinoy*, byli ranieni pod Magenta, są mylne. Wszyscy oni wyszli cało z tej walki; *Mellinet* tylko miał pod sobą ubite dwa konie. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Turyń, 11go Czerwca. — Austrjacy opuścili Placencję, zniszczywszy fortyfikacje i pozostawiwszy znaczną ilość zapasów żywności, dział i ammuniej. Muncypalność tameczna wezwała wojska nasze, aby do Placencji wkroczyli. Austrjacy otrzymali posiłki w Brescello.

Wiedeń, 12go Czerwca. — Podług urzędowego raportu o bitwie pod Palestro, Austrjacy stracili w zabitych 15 Oficerów i 513 żołnierzy, w ranionych 1 Jenerała, 23 Oficerów i 878 ludzi, w uбитych 6 Oficerów i 774 ludzi.

W Wenecji zarządzone zostało oprowiantowanie na sześć miesięcy.

Marsylja, 10go Czerwca. — Listy z Neapolu datowane 7go b. m., zapewniają, że *Filangieri* nie przyjął nominacji na Ministra bez wydziału. Król udzielił mu posłuchanie. Utworzenie stanowczego Gabinetu jest spodziewane. — Słychać, iż Hr: *Trapani*, Stryj Króla, zostanie mianowany Gubernatorem Sycylii. — Zwołoki Jenerała *Espinasse* przywieziono do Marsylii. — Mnóstwo jeńców austriackich przybyło także do Tulonu. — Bolonja została opuszczoną przez Austrjaków, którzy się cofają do Ferrary. Wiadomość ta ogłoszona jest w dziennikach Genuńskich. — 5ty korpus dowodzony przez Xięcia *Napoleona*, zajął granicę Xięztwa Modeney. (Nord i Indep: Belge).

S. Z. A. R. A. D. A.

Pierwsze trzecio zwierzęta, oddawna je znamy;

Wszystkie smaczne ryby;

Lecz czy w drugim i trzecim one jadać mamy,

Ot, w tem kwestja niby.

(Zesła Szarada, Kołaczko).

MY ALEXANDER Hgi

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI, etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu NASZYM, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

Potocki Prezes.

Held Sędzia.

Rozmaiti Sędzi.

(podpisano) Potocki Prezes.

W. Andrychiewicz Pisarz.

Działo się w Warszawie na

Sessji Tryb: Han: d. 22 Maja

(3 Czerwca) 1859 r.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Kommissarza massy upadłości A. et J. Librach, względem wyznaczenia nowego ostatecznego pod prekluzją terminu do likwidacji dla wierzyteli niestawiających, w d. 19 (31) Maja r. b. uszydnionego. — Trybunał Handlowy w Warszawie, stosownie do art: 511 R. H., nowy ostateczny termin do likwidacji i weryfikacji w massie upadłości A. et J. Librach, dla wierzyteli likwidujących się, lecz nie sprawdzających swych pretensji, mianowicie: Adolfa Gradewitz, Majera Spilreju, Moszka Tochterleja, Karola Korfeld z Warszawy, Ryszarda Hartman z Chemnitz, Francois i Mistral Frères z Saint-Remy, Wiktora Tannere z Rouen, H. M. Wurzel i Filipa Bloch z Wrocławia, A. Kramm z Tomaszowa; jak niemniej dla wierzyteli wcale się nie zgłaszających, jako to: Baumgold Gabryel, Baumgold Isck, Brzoza Henryk, Blaustork Zelman, Finkelkraut Dawid et Jankiel, Fajkind Szaja, Folmann Motyl, Feinmesser Rafal, Folman Mendel, Gozdziarz Ber, Hempel Markus, Handkow Hersz, Jolles Ber, Korngold Lewek, Korngold Neftal, Korfeld Karol i Hermanna, Krautz Mojżesz, Luxemburg et Schieff, Liechtenbaum Motel, Lothe Pinkus, Mendelsohn Simel, Polakiewicz Mosze Wolf, Prywes Szaja et Jossel Baumgold, Rosenhan Lejbusz, Regelman Geceł, Sternberg Isck, Szulc et Hirszteld, Sztückgold Markus, Solinger Stanisław, Sztückgold Simon, massa upadłości Szymona Toeplitz, Tokar Judel, Weinstztek, Weinholz Szimsze Michel, Wilner Motel, Karol Mejerhoff, w Warszawie zamieszkali. Banasz Markus Hiller z Wieruszewa, Biraum Szaja, Boruch et Poznański, Fraenkell Jankiel, Ginsberg et Landau, Horowitz Meyer, Saltzman Szmul z Łodzi, Blauszteja Izrael Jankiel z Ciechanowa, Bryczkowski Abram z Parzęczewa, Blass Isck z Góry Kalwarii, Frymark Wilhelm, Pesubach Abram z Konstantynowa, Hildebrandt C. A., Schmidt et Haegenell z Wrocławia, Izrael Jankiel z Brzezin, Ruczyński doktor, Rzechtla Daniel, Schlösser Fryderyk, Holcman Mendel z Ozorkowa, Lubiński Józef z Ozorkowa, Morgenstern Motyl z Lublina, Opoczyński Fejwel z Łęczycy, Ordinair Jossel z Rola, Reichenbach Michel z międzyrzecza, Rokalski Mendel z Węgrowska, Szeffkes Jossel z Czyżewa, tudzież dla wszystkich innych wierzyteli, dotąd wcale nieświadomych, podprekluzją wyznacza, z określeniem czasu na miesiący cztery, od daty zamieszczenia tego Wyroku w Gazetach liczyć się winnego. Mocą tego Wyroku, umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim Syndykom poleca.

(podp:) R. Potocki Prezes. — W. Andrychiewicz

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sadowym od którychby się tego domagano, ażeby Wyrok niniejszy wyekwowali, NASZYM Prokuratorom Królewskim przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa, oraz przy Trybunałach Cywilnych Pierwszej Instancji, ażeby tego dopilnowali. Komendantom i Urzędnikom wszelkiej siły zbrojnej, ażeby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawną do nich zajdzie rekwizycja.

Za zgodność niniejszego Wyroku z swoim oryginałem na papierze bez stępla spisany, i w Aktach Trybunału Handlowego znajdującym się, świadczę.

w Warszawie dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1859 r.

(L. S.)

(podp:) W. Andrychiewicz.

Syndyk tymczasowy massy upadłości A. et J. Librach zawiadamia, że dla dogodności wierzyteli mających się likwidować, wyznaczają się terminy stałe na dzień 8 (20), 15 (27) Czerwca, 22 Czerwca (4 Lipca), 29 Czerwca (11 Lipca), 6 (18), 13 (25) Lipca, 20 Lipca (1 Sierpnia), 28 Lipca (9 Sierpnia), 5 (17), 11 (23), 18 (30) Sierpnia, 31 Sierpnia (12 Września), 11 (23), 18 (30) Września, 21 Września (3 Października), 28 Września (10

Października i 2 (14) Października 1859 r. zawsze o godzinie 6 z południa, a to w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie, w domu pod Nr 549 urzędującego, odbywać się winne. — Warszawa d. 26 Maja (7 Czerwca) 1859 r. — Piotr Rozyński, Mecen.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Drucki Lubecki Edwin Xiążę z Mińska nr 414; Jackowski Aleksander Prezes Dyr: Szczeg: T. K. Z. z Płocka nr 570.

Wyjechali: Branicza Nina Hr: do Białe-Cerkwi; Czacki Władysław Hr: do Uściługa.

Przyjechali koleją żelazną: Barragan Alejo Wice-Konsul Rosji w St Petersburgu z Londynu nr 414; Hr: Potocka Karolina Wdowa po Tajnym Radcy Prezesie Heroldji Królestwa z Paryża nr 1245.

Wyjechali koleją żelazną: Czechowicz Józef Radca Hon: do Karlsbad; Stojanowski Aureli Ob: do Berlina.

DOMIESZCZENIA.

FOLWARK w Powiecie Warszawskim położony, od Warszawy mil 6 1/2, od Stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzowska o 1 1/2 mil, od miasta Mszczonowa o wiorst 2 1/2 odległy; rozległości włośc. wo: polskich 15 (dziej: 225) mający, z wolnej ręki jest do sprzedania. Blizsza wiadomość powziąć można u Wgo Stanisława Jasińskiego Rejenta.

Podaje się do wiadomości, że w dniu 4 b. m. i r., na trakcie Lubelskim między Markuszewem a Garbowem, znaleziony został **TIEMOCZEK** skórzany, stary, w którym znajduje się 29 sztuk rozmaitej Garderoby i innych przedmiotów Damskich. Poszkodowana osoba za udowodnieniem będzie mogła takowe odebrać, zgłoszwszy się do Proboszcza Parafji Gończyce, na trakcie Lubelskim, odległej 7 1/4, wstępując do Warszawy, lub też na Stację Poczтовую Gończyce.

Wzywa się niniejszem, do wiadomości, że w dniu 4 b. m. i r., na granicy, a mianowicie w W. Kieźwie Pozańskim lub na Litwie, Pańkę Michalinę JĘDRZEJEWSKĄ Wanczkę po Siostrzeńcu s. p. Józefy Miedzińskiej, aby w własnym interesie zgłosiła się lub też swój adres przesłała do Warszawy, do Drukarni Kurjera.

Nagrody Rs. 5. — W dniu 13 Czerwca, zgubiono na Bielanach **BRANSOLETĘ** w ognia małą, z dukatowego złota, z czterech części składającą się, z klamką. Upraszają się o zwrot do Gospodyni domu, przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nr 1857. — PP. Joliterów upraszają się o zwrócenie uwagi na takową.



Z powodu wypuszczenia w dzierzawę, odbędzie się w dobrach Kiełczkowie, w Powiecie Ostrołęckim, w Gubernji Płockiej położonych, licytacja na **inwentarze**, a mianowicie: Woły, Konie, Owce, Krowy, oraz na Meble, Uprząż i wszelkie porządku gospodarskie. Licytacja ta, rozpocznie się dnia 25 Czerwca r. b.

W dobrach Ordynacji Domu Hrabów Krasińskich, Opinogórskich, w Gubernji Płockiej, Powiecie Przasnyskim położonych, z powodu wydzierżawienia Folwarków — od dnia 24 Czerwca r. b. poczynając, przez publiczną licytacją, w Zarządzie Dobr w Opinogórze górnej się mieszczącym, odbywać się mająca, sprzedane będą **inwentarze żywe**, a mianowicie: — **OWIEC** w większej części młodych różnego rodzaju, z których welfa na Jarmarku welnianym w Warszawie centnar po Talarów dziewięćdziesiąt kilka sprzedawana była, sztuk kilka tysięcy. — **KROWY** i **MŁODZIEŻY** rasy poprawowej, po sztuk kilka set. — **KOWY** i **WOŁÓW** roboczych ile zchędzie od potrzeb gospodarskich. Owce, bydło, konie i woły robocze dobrze utrzymane i w zupełnym stanie zdrowia. — Mający chęć korzystania z niniejszego doniesienia, raczą udać się w czasie oznaczonym na miejsce powyżej wskazan.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wzoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na **Widze**, stop 3 cali 0. (Ubywa)

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, **Uściskajmy się!** — **Nieszczęśliwa najszczęśliwszego Meza.** — Isck zapieczętowany.

TEATR WIELKI. Jutro, **Hugonoci**, (trzecie wystąpienie p. Mieczysława Kamińskiego). — Dla długości widowiska, zacznie się o godzinie 7ej.

W Drukarni Kurjera Warsz.: — Wolno drukować, dnia 3 (15) Czerwca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

DODATEK.